

## **ANTONI GAJDEL**

### **1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):**

Szer. Antoni Gajdel, 29 lat, cieśla, kawaler.

### **2. Data i okoliczności zaaresztowania:**

Zostałem aresztowany przez władze sowieckie 26 października 1940 r., po przekroczeniu granicy węgierskiej na teren sowiecki.

### **3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:**

Siedziałem w więzieniu w Stanisławowie, 18 stycznia 1941 r. wywieziono mnie do więzienia w Starobielsku. 21 maja 1941 r. wywieziony do łagru w Kałymie [Kołymie] i tu przymusowo pracowałem.

### **4. Opis obozu, więzienia:**

W więzieniach było przepełnienie. W łagrze w Magadanie i Kołymie baraki przepełnione więźniami, brud, pluskwy.

### **5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:**

Więźniowie byli Polacy, Rusini, Węgrzy i obywatele sowieccy, przeważnie za przekroczenie granicy. Poziom umysłowy był dobry u mnie i u moich współtowarzyszy, moralnie zachowywałem się dobrze. Wzajemnie pomagaliśmy jeden drugiemu, czym było można.

### **6. Życie w obozie, więzieniu:**

Życie w więzieniu, jak również i obozowe, bardzo było ciężkie. Pobudka w łagrze o godz. 5.00, do pracy o 7.00, trwała do 17.00, a o 20.00 wolno było iść spać. W więzieniu pobudka o 6.00, spanie o 21.00. Za cały czas mej pracy nie otrzymałem zupełnie żadnego wynagrodzenia. Pracowałem na lotnisku w Magadanie.

Wyżywienie bardzo liche. Z początku 800 g chleba, a gdy wojna się zaczęła, po 500 i 600 g dziennie. Tylko zupa bardzo licha, rzadka, bez tłuszczu – trzy razy dziennie. Ubranie

otrzymałem w Magadanie nowe i buty. Życie koleżeńskie było dobre pomiędzy więźniami. Życia kulturalnego nie było zupełnie.

#### **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Stosunek władz NKWD do mnie był względny, badany byłem kilkakrotnie. Obchodzili się ze mną względnie, nazywając mnie szpiegiem. Nie bito mnie, wyroku nie otrzymałem. Propaganda komunistyczna bardzo duża. Dawali nam swoje gazety i książki do czytania, chwaląc, że u nich jest najlepiej i władza sowiecka jest bardzo silna. Informowali nas, że Polska przepadła i nigdy już nie powstanie.

#### **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Pomoc lekarska dla mnie była względna. Gdy zachorowałem, opiekę miałem względną. Śmiertelność była, lecz mała. Zmarły przy mnie cztery osoby, nazwisk nie pamiętam, skąd z Polski pochodzili, nie wiem.

#### **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

Żadnej łączności z krajem i rodziną nie miałem.

#### **10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

27 grudnia 1941 r. zostałem zwolniony z łagru w Magadanie. Otrzymałem 525 rubli na podróż i życie, lecz zaraz nie wyjechałem, pozostałem jeszcze jako wolny i pracowałem przez sześć miesięcy. 7 lipca 1942 r. wyjechałem z Magadanu i przyjechałem do Kitabu 7 sierpnia. Do wojska polskiego wstąpiłem 11 sierpnia 1942 r. w Kitabie, z przydziałem do saperów, 6 Batalion. Do obecnego czasu służę w wojsku od wstąpienia.

Miejsce postoju, 4 marca 1943 r.